

Greenpeace ujawnia nowy raport pokazujący nieefektywność europejskich mechanizmów bezpieczeństwa w sprawie GMO

Nowa, krytyczna analiza, opublikowana dziś przez Greenpeace, wskazuje na poważne nieprawidłowości w ocenie badań żywieniowych na szczurach karmionych modyfikowaną genetycznie kukurydzą MON863¹⁾. Badania te przeprowadzone zostały przez koncern Monsanto, który następnie próbował nie dopuścić do ujawnienia ich wyników, do czego w końcu został zmuszony wyrokiem sądu²⁾.

Analizy owe stanowią wstępny raport dwóch francuskich naukowców³⁾, dotyczący 90-dniowych doświadczeń żywieniowych na szczurach, z zastosowaniem kukurydzy MON863. Poważnej krytyce została w nim poddana metoda oceny oczywistego negatywnego wpływu kukurydzy GM na zdrowie szczurów, zastosowana w przeprowadzonych przez koncern doświadczeniach. Francuscy badacze skrytykowali również zlekceważenie przez Monsanto anomalii wykrytych podczas tychże eksperymentów⁴⁾.

To oznacza, że Monsanto, zamiast obserwować bakterie przez mikroskop, używa lornetki – stwierdził Maciej Muskat, koordynator kampanii GMO z Greenpeace Polska. Szczególnie niepokojące jest obnażenie niewydolności władz w ocenie wyników badań nad GMO. Zarówno rząd niemiecki, jak i Europejski Urząd Bezpieczeństwa Żywności dały zielone światło modyfikowanej genetycznie kukurydzy, w oparciu o badania wyjątkowo marnej jakości. Podważa to zapewnienia urzędników UE dotyczące bezpieczeństwa ze strony GMO.

Autorzy raportu są zaskoczeni, że doświadczenia żywieniowe z kukurydzą MON863 objęły tylko 90 dni, podczas gdy standardowe badania dla pestycydów wynoszą dwa lata (MON863 poddana została modyfikacji genetycznej, dzięki której produkuje toksynę zabijającą szkodniki). Według nich nieprawidłowością jest również zastosowanie do analizy wyników badań krwi i moczu szczurów, metod statystycznych nieodpowiednich dla małych grup testowych. „Zadziwiającym” określają także fakt, iż Monsanto nie zwróciło w swej analizie statystycznej uwagi na różnice w masie ciała szczurów karmionych MON863 i karmionych kukurydzą konwencjonalną. Podobne zaskoczenie budzi fakt niezastosowania przez koncern porównawczych metod statystycznych w analizie występujących anomalii. W konkluzji swego raportu uczeni

francuscy pouczają, że: Konieczne jest powtórzenie całej analizy statystycznej badania Monsanto, zanim podjęte zostaną jakiegokolwiek decyzje, odnośnie dopuszczenia kukurydzy na rynek.

W drugiej połowie września doniesiono, iż rząd francuski zabiegał ostatnio o wsparcie pozostałych państw członkowskich UE w kwestii przyszłego ograniczenia publicznego dostępu do dokumentów odnoszących się do oceny ryzyka związanego z GMO. Greenpeace dowodzi, że sprawa kukurydzy MON863 ukazuje potrzebę działań dokładnie odwrotnych: pełne publikowanie wszelkich danych umożliwi obiektywność oceny wyników doświadczeń.

W „międzyczasie” polski minister rolnictwa wraz ze swoimi europejskimi kolegami powinni zablokować zezwolenie na wprowadzenie kukurydzy MON863 do żywności – stwierdził Muskat.

Kontakt:

Maciej Muskat, Koordynator Kampanii GMO, Greenpeace Polska, tel. 509 058 651

Jacek Winiarski, Rzecznik Prasowy, Greenpeace Polska, tel. 504 274 080

Adnotacje:

1. Pełna analiza do ściągnięcia z eu.greenpeace.org/downloads/gmo/MON863Seralini1.pdf
2. Pełne dane, dotyczące doświadczeń żywieniowych na szczurach, opublikowane zostały w czerwcu 2005, po tym, jak niemiecki sąd orzekł, że nie mogą być one utrzymywane w tajemnicy.
3. Dr Dominique Cellier – biostatystyk, Uniwersytet w Rouen i prof. Gilles-Eric Seralini, Président du Conseil Scientifique du CRII GEN, Laboratoire de Biochimie – IBFA, Uniwersytet w Caen.
4. Trwa przeprowadzanie pełnych analiz odnośnie oddziaływania na zdrowie, które zostaną opublikowane po ich ukończeniu.